

Księga Liczb

Rozdział 16

1. Tedy się zbuntował Kore, syn Izaara, syna Kaatowego, syna Lewiego, także Datan i Abiron, synowie Elijabowi, i Hon, syn Faletów z synów Rubenowych. 2. I powstał przeciw Mojżeszowi, a z nimi mężów z synów Izraelskich dwieście i pięćdziesiąt, książęta między ludem, których do rady przyzywano, ludzie zacni. 3. Ci zebrawszy się przeciw Mojżeszowi, i przeciw Aaronowi, rzekli im: Wiele to na was, ponieważ wszystek ten lud, wszyscy są święci, a w pośrodku nich jest Pan; przeczcie się wy wynosicie nad zgromadzeniem Pańskim? 4. Co gdy usłyszał Mojżesz, upadł na oblicze swoje, 5. I rzekł do Korego i do wszystkiej roty jego, mówiąc: Rano pokaże Pan, kto jest jego, i kto jest święty, i kto ma przystępować przedeń; bo kogo sobie wybrał, temu rozkaże przystąpić do siebie. 6. To tedy uczynicie: Weźmiecie sobie kadzielnice, ty Kore, i wszystka rota twoja. 7. I nakładłszy w nie ognia, włożcie nań kadzidla przed Panem jutro; i stanie się, że kogokolwiek obierze Pan, ten będzie świętym: wiele to na was synowie Lewiego. 8. Nad to rzekł Mojżesz do Korego: Słuchajcie proszę synowie Lewiego; 9. Izali wam to mało, że was oddzielił Bóg Izraelski od zgromadzenia Izraelskiego, abyście przystępowali do niego ku odprawowaniu usługi w przybytku Pańskim, a iżbyście stali przed zgromadzeniem, i służyli mu? 10. I przyjął ciebie, i wszystkę bracią twoją, syny Lewiego z tobą, że jeszcze szukacie kapłaństwa? 11. Dla tegoż, ty i wszystka rota twoja, zbuntowaliście się przeciw Panu; bo Aaron cóż jest, żeście szemrali przeciw niemu? 12. Tedy posłał Mojżesz, aby zawołano Datana, i Abirona, synów Elijabowych, którzy odpowiedzieli: Nie pójdziemy. 13. Izali mało na tem, żeś nas wywiódł z ziemi opływającej mlekiem i miodem, abys nas pomorzył na tej puszczy, że jeszcze chcesz mieć nad nami zwierzchność i nam rozkazować? 14. Ku temu do ziemi opływającej mlekiem i miodem nie wprowadziłeś nas, aniś nam dał w dziedzictwo pól i winnic: izali oczy tym mężom wylupić chcesz? Nie pójdziemy 15. Tedy się rozgniewał Mojżesz bardzo, i rzekł do Pana: Nie patrz na ofiarę ich; ni jednego osła nie wziętem od nich, anim co złego komu z nich uczynił. 16. Potem rzekł Mojżesz do Korego: Ty, i wszystka rota twoja, stawcie się przed Pana jutro, ty, i oni, i Aaron: 17. A wzięwszy każdy kadzielnicę swoją, włożcie w nią kadzidla, i stawcie się przed Pana, każdy z kadzielnicą swoją, dwieście i pięćdziesiąt kadzielnic, i ty, i Aaron, każdy z kadzielnicą swoją. 18. Wziął tedy każdy kadzielnicę swoją, a włożywszy w nią ognia nakładli w nią kadzidla; i stanęli u drzwi namiotu zgromadzenia Mojżesz i Aaron. 19. Ale Kore już był zebrał przeciwko nim wszystkę rotę do drzwi namiotu zgromadzenia; tedy chwała Pańska ukazała się wszystkiemu ludowi. 20. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona, mówiąc: 21. Odłączcie się z pośrodku zebrania tego, abym je nagle zatracił. 22. Lecz oni upadli na oblicza swe i rzekli: O Boże, Boże Duchów, i wszelkiego ciała! człowiek jeden zgrzeszył, a na wszystekże lud gniewać się będziesz? 23. Tedy rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc: 24. Rzec do zgromadzenia, a mów: Odstąpcie od namiotu Korego, Datana i Abirona. 25. A wstawszy Mojżesz, szedł do Datana i Abirona; i szli za nim starsi Izraelscy. 26. I rzekł

do zgromadzenia, mówiąc: Odstąpcie, proszę, od namiotów mężów tych niepobożnych, ani się dotykajcie wszystkiego, co ich jest, byście snąc nie zginęli we wszystkich grzechach ich. **27.** I odstąpili od namiotu Korego, Datana i Abirona zewsząd. Ale Datan i Abiron wyszedłszy stali u drzwi namiotów swoich, i żony ich, i synowie ich, i maluczcy ich. **28.** Tedy rzekł Mojżesz: Po tem poznacie, że mię Pan posłał, abym czynił te wszystkie sprawy, a że nic z domysłu serca swego nie czynię; **29.** Jeżeli tak, jako inni ludzie umierają, pomrą ci, a zwykłym innych ludzi karaniem, karani będą, nie posłał mię Pan; **30.** Ale jeżeli co nowego uczyni Pan, że otworzy ziemia usta swe, i pożre je i wszystkiego co mają, i zstąpią żywo do piekła, tedy poznacie, że rozdrażnili ci mężowie Pana. **31.** I stało się, gdy przestał mówić wszystkich tych słów, że się rozstąpiła ziemia pod nimi; **32.** A otworzywszy ziemia paszczkę swoją, pożarła je, i domy ich, ze wszystkimi ludźmi, którzy byli przy Korem, i wszystkie majątności ich. **33.** I zstąpili oni ze wszystkim co mieli, żywo do piekła, i okryła je ziemia, i poginęli z pośrodku zgromadzenia. **34.** Wszyscy zaś Izraelitowie, którzy byli około nich, uciekali na krzyk ich, bo mówili: By snąc nie pożarła i nas ziemia. **35.** Wyszedł także ogień od Pana, i spalił onych dwieście i pięćdziesiąt mężów, którzy ofiarowali kadzenie. **36.** Potem rzekł Pan do Mojżesza mówiąc: **37.** Rzec do Eleazara, syna Aaronowego, kapłana, aby pozbierał kadzielnice z onego pogorzeliska, a ogień i tam i sam niech rozrzuci; bo są poświęcone. **38.** A z kadzielnic tych, którzy zgrzeszyli przeciwko duszom swym, rozbiwszy je na blachy, niech obje ołtarz, bo iż w nich ofiarowali przed Panem, poświęcone są, przetoż będą na znak synom Izraelskim. **39.** Tedy pozbierał Eleazar kapłan one miedziane kadzielnice, w których ofiarowali oni popaleni; i rozbito je na blachy, na obicie ołtarza. **40.** Na pamiątkę synom Izraelskim, aby nie przystępował żaden obcy, któryby nie był z nasienia Aaronowego, do odprawowania kadzenia przed Panem, aby mu się nie stało jako Koremu, i jako rocie jego, jako mu był powiedział Pan przez Mojżesza. **41.** I szemrało wszystko zgromadzenie synów Izraelskich nazajutrz przeciwko Mojżeszowi, i przeciwko Aaronowi, mówiąc: Wyście przyczyną śmierci ludu Pańskiego, **42.** I stało się, gdy się zbierał lud przeciw Mojżeszowi, i przeciw Aaronowi, że spojrzeli ku namiotowi zgromadzenia, a oto, okrył go obłok, i okazała się chwała Pańska. **43.** I przyszedł Mojżesz z Aaronem przed namiot zgromadzenia. **44.** I rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc: **45.** Wynijdźcie z pośrodku zgromadzenia tego, a wytracę je w okamgnieniu; i upadli na oblicza swoje. **46.** Potem rzekł Mojżesz do Aarona: Weźmij kadzielnicę, a włóż w nią ognia z ołtarza, włóż też kadzidło, a natychmiast idź do zgromadzenia, i oczyść je; boć już wyszła popędlivość od twarzy Pańskiej, a już się zaczęło karanie. **47.** Wziął tedy Aaron kadzielnicę, jako mu rozkazał Mojżesz, i przybieżał w pośrodek zgromadzenia, a oto już się była zaczęła plaga w ludzie; i uczyniwszy kadzenie oczyścił lud. **48.** I stanął Aaron między umarłymi i między żywymi, a zahamowana jest plaga. **49.** A było umarłych od onej plagi czternaście tysięcy i siedem set, oprócz onych, którzy pomarli z przyczyny Korego. **50.** Zatem się wrócił Aaron do Mojżesza ku drzwiom namiotu zgromadzenia, gdy plaga zahamowana była.

